

SDM

Cukier i sól

sl. Bogdan Loeb

już nie patrzysz przez moje źrenice	d d
nie słuchasz moimi uszami	a ⁽⁷⁾ C ⁽⁹⁾
czuję jak kolejno unicestwiasz	G F
moje zmysły	a d ⁽²⁾

cukier i sól mają teraz dla mnie
jednakowy niesmak
promienie słońca
pachną niczym zmierzch

bezzadny patrzę jak wypala się	d d
lont naszego czasu	a C
nikim oprócz nas nie wstrząśnie	G d d
eksplozja kończącego się dnia	F C d

tylko w tobie i we mnie	C ⁽⁷⁾ d
zapalą się ulice miasta	C ⁽⁷⁾ d
i znowu porosną szronem obce	F C
oswojone przez nas przedmioty	d C d

ktos będzie mówił coś do ciebie	d C
ktos będzie mówił coś do mnie	d a
i my także będziemy wymawiali słowa	G d
które były tylko twoje i moje	F C d

będziemy patrzyli jak	C d
wykrwawiają się w nas powoli	C d
sierpniowe trawy i drzewa	F C
spojrzymy na nie jak na wypalający się lont	d C d

ktos będzie mówił coś do ciebie	d C
ktos będzie mówił coś do mnie	d a
i my także będziemy wymawiali słowa	G d
które były tylko twoje i moje	F C d

już właściwie nie ma mnie w Tobie	d d
a jednak ciążę ci przy każdym kroku	a ⁽⁷⁾ C ⁽⁹⁾
światło chwytaś nadal	G F
w cztery dłonie	a d ⁽²⁾

jutro lżejsza już wstaniesz lub lekka
 zostanie w tobie tylko mój dotyk
 nie zdołasz go z siebie
 wykarczować

behradny patrzę jak wypala się	d d
lont naszego czasu	a C
nikim oprócz nas nie wstrząśnie	G d d
eksplozja ostatniego dnia	F C d

tylko w tobie i we mnie	C ⁽⁷⁾ d
zapalą się ulice miasta	C ⁽⁷⁾ d
i znowu porosną szronem obce	F C
oswojone przez nas przedmioty	d C d

ktos będzie mówił coś do ciebie	d C
ktos będzie mówił coś do mnie	d a
i my także będziemy wymawiali słowa	G d
które były tylko twoje i moje	F C d

będziemy patrzyli jak	C d
wykrwawiają się w nas powoli	C d
sierpniowe trawy i drzewa	F C
spojrzymy na nie jak na wypalający się lont	d C d

ktos będzie mówił coś do ciebie	d C
ktos będzie mówił coś do mnie	d a
i my także będziemy wymawiali słowa	G d
które były tylko twoje i moje	F C d

cukier i sól maja teraz dla mnie
 jednakowy niesmak
 promienie słońca
 pachną niczym zmierzch